

# Najbardziej polski z Kongresów

## Otwarcie Międzynarodowego Kongresu Słowistów

Wczoraj, o godz. 9 m. 30 rano odbyło się w auli Politechniki Warszawskiej otwarcie II Międzynarodowego Zjazdu Słowistów (filologów słowiańskich). Wśród licznych kongresów, jakie Warszawa gościła tej jesieni — ten jest najbardziej polski. Mówi o tem już sama odznaka członków kongresu — srebrny żeton z wizerunkiem Mickiewicza. Tematem referatów są bardzo często sprawy kultury polskiej. Każdy niemal z uczonych przybywających na zjazd do Warszawy zna język polski i ma za sobą studia nad polską literaturą.

W dniu otwarcia, w wielkiej auli Politechniki zgromadziło się około 400 uczonych, w tem zgórą 200 cudzoziemców, reprezentujących dwadzieścia kilka narodów. Poza tem przybyli na inaugurację przedstawiciele władz państwowych, ambasady i poselstwa państw, biorących udział w zjeździe, przedstawiciele władz samorządowych, rektorowie i profesorowie wyższych uczelni, oraz przedstawiciele świata naukowego i literackiego z członkami Akademii Literatury na czele.

Posiedzenie rozpoczęło się hymnem narodowym Rzeczypospolitej — odegrała go orkiestra Filharmonii pod dyrykcją J. Dworakowskiego. Zjazd otworzył prezes komitetu organizacyjnego, prof. J. M. Rozwadowski, zasiadający w prezydium wraz z prof. W. Doroszewskim, St. Słotkiewiczem, St. Szoberem.

W przemówieniu powitał prof. Rozwadowski wyraził radość, że Polska ma zaszczyt gościć tylu wybitnych uczonych, poczem dziękował Prezydentowi Rzeczypospolitej za objęcie protektoratu nad kongresem, a Min. W. R. i O. P., Spraw Zagranicznych i Komunikacji oraz Kasie im. Mianowiska za pomoc przy organizowaniu zjazdu.

W imieniu min. W. R. i O. P. przemawiał prof. Chyliński, podkreślając, że sławisty jako zespół nauk o Słowianach, poza celem nauki, jakim jest — zdobywanie wiedzy, posiada dla nas także wielką wartość społeczną: odkrywa ona najdawniejsze pierwiastki bytu psychicznego i materialnego wspólne wszystkim narodom słowiańskim, stwierdza wpływy, które z różnych stron i w różnych czasach oddziaływały

na świat słowiański. Poznając siebie, poznajemy też, jakie miejsce w życiu kulturalnym ludzkości zajmujemy, jakie zajęcie powinniśmy i z czasem zajmujemy. W imieniu stolicy witał gości v.-prezydent Warszawy, J. Olpiński.

Burzą oklasków powitał kongres prof. M. Murko, znakomitego uczonego, prezesa I zjazdu słowistów. Przemawiał on (po czesku, po polsku i po francusku), jako przedstawiciel delegacji zagranicznych, poświęcając pełne entuzjazmu słowa „genjalnemu pocie i profesorowi“ Adamowi Mickiewiczowi, któremu poświęcono zjazd tegoroczny, i kreśląc szkie polskiej sławistyki, mogącej szczyścić się starymi tradycjami i bogatym dorobkiem naukowym współczesności. Prof. Murko zakończył okrzykiem: Słowiano — znawstwo polskie vivat, crescat, floreat.

Następnie prof. Doroszewski, sekretarz generalny Kongresu, poinformował w języku francuskim zebranych o szczegółach organizacji Kongresu, poczem odpiewał pieśń „Bogurodzica“ przez chór akademickiego Koła Muzycznego zamknięło uroczystość inauguracji.

### Wystawa książek słowiańskiej

Na zjazd słowistów przygotowano dwie wystawy książek. Biblioteka Narodowa urządziła w pałacu Potockich na Krak. Przedmieściu wystawę starych druków oraz wystawę mickiewiczowską pierwodruków, wydań, przekładów „Pana Tadeusza“, oraz prac o Mickiewiczu. Druga wystawa — „Książki słowiańskiej“ — mieści się w Politechnice.

### Dzisiejsze obrady Zjazdu

Dzisiaj rano od godz. 9-ej do 12-półn. obradowała na posiedzeniu plenarnym sekcja pierwsza — językoznawcza, na której prof. H. Ułaszyn (Poznań) wygłosił zasadniczy referat o „Istocie filologii słowiańskiej“.

Zjazd bowiem rozdzielił swe prace między następujące cztery sekcje: I — językoznawczą, II — historię literatury, III — poszczególne języki słowiańskie, IV — dydaktykę. Dziś w sumie będą popołudniu wygłoszone 34 referaty, w tem 19 — językoznawczych i 16 historyczno-literackich.

Wśród nich najciekawiej zapowiadają się referaty: prof. E. Crous „Teorie pokoleń literackich i romantyzm słowiański“, dr. J. Beczka (Praga) „Polskie piśmiennictwo w świetle czeskich przekładów po wojnie światowej“, dr. Bielaka — „Dzisiejszy stan dydaktyczny nauki literatury polskiej“.

## Przed nominacją prezesa Zw. Izby Rzemieślniczych

### Echa afery pos. Idzikowskiego

W bieżącym tygodniu minister Przemysłu i Handlu Rajchman powziął na decyzję w sprawie obsadzenia wakujących stanowisk w prezydium Związku Izby Rzemieślniczych. Rozeszły się pogłoski, że jedynym członkiem prezydium, wiceprezes Chaim Rasner, który kieruje związkiem po śmierci prezesa, senatora Wendta, i po aresztowaniu drugiego wiceprezesa posła Idzikowskiego, zamierza podać się do dymisji. Wiceprezes Rasner powołany był z posłem Idzikowskim do prezydium. Jako kandydata na prezesa Związku Izby Rzemieślniczych wymieniają posła Bloku Bezpartyjnego, Słopeczyńskiego, który odgrywał ostatnio poważną rolę w organizacjach rzemieślniczych.

Jak się okazuje, poseł Idzikowski na kilka dni przed aresztowaniem odgrażał się, iż złoży rewelacyjne oskarżenia, które pogrąży wielu dygnitarzy rzemieślniczych. Prawdopodobnie z tym kontratakiem wystąpi on przy przesłuchaniu go przez władze śledcze. Oskarżenia posła Idzikowskiego mogą więc przynieść liczne niespodzianki.

Na tej afery posła Idzikowskiego podają, iż Izby Rzemieślnicze zainteresowały się sprawą kart i egzaminów kwalifikacyjnych osób prowadzących warsztaty rzemieślnicze. Okazało się bowiem, że wielu kupców, chcąc płacić mniejsze podatki, rejestrowało swoje przedsiębiorstwa jako warsztaty rzemieślnicze i w tym celu wyrażało sobie odpowiednie karty kwalifikacyjne. Podobno w sprawach tych zainteresowani kupcy zwracali się niejednokrotnie do aresztowanego posła Idzikowskiego.

## Częściowe ulaskawienie b. więźniów brzeskich?

Już w ubiegłą sobotę sygnalizowaliśmy o tem, że wkrótce ma się ukazać amnestja, która w pierwszym rzędzie objęłaby sprawy polityczne, a przedewszystkiem b. więźniów brzeskich.

Obecnie Ministerium Sprawiedliwości zażądało od sądów Apelacyjnego i Okręgowego w Warszawie przesłania akt w sprawie b. więźniów brzeskich, skazanych na karę więzienia i pozbawienia praw. Podobno Sąd Warszawski Okręgowy i Apelacyjny wydały dobrą opinię, potrzebną do wniosku o ulaskawienie b. więźniów brzeskich.

Ogłoszenie o ulaskawieniu nastąpić ma już w najbliższych

## Orkan na morzu

### Statki rybackie w niebezpieczeństwie

BERLIN, 24.9 (PAT). Na Morzu Północnem od wczoraj panuje niezwykle silny orkan, który w wielu miejscowościach południowo-zachodniej Islandji spowodował zalewy znacznych terenów. Drogi są w wielu miejscach przerwane. Duże zaniepokojenie wzbudza los kilkudziesięciu statków rybackich, które podczas burzy znalazły się na pełnym morzu.

## 260 trupów górników

### 102 ludzi odciętych od świata w płonącym szybie

WREXHAM, 24.9. Drużyna ratownicza pracowała bez przerwy całą ubiegłą noc i cały dzień dzisiejszy, pragnąc przyjąć z pomocą 102 górników, znajdujących się jeszcze wewnątrz kopalni. Wysiłki te jednak nie doprowadziły dotychczas do niczego.

LONDYN, 24.9 (PAT). Wobec tego, że pożar, jaki się szczył w kopalni Wrexham, zagraża dalszą katastrofą, władze postanowiły zamurować wszystkie wyłoty, porzucając tem samem wszelką nadzieję uratowania znajdujących się w kopalni

górników. Dotychczas liczba zabitych górników, według oficjalnych danych, wynosi 260.

LONDYN, 24.9 (PAT). Przyczyną zaniechania dalszej akcji ratunkowej w kopalniach w Creford w pobliżu Wrexham w północnej Walji, były liczne eksplozje, które nastąpiły w głębi kopalni w ciągu dnia wczorajszego. Zarząd kopalni postanowił wycofać drużynę ratowniczą i zamurować objęte pożarem korytarki. Pracy tej dokonano w nocy z niedzieli na poniedziałek na głębokości 800 m.

## Żniwo tajfunu

### Zabici, ranni, gruz domów

TOKJO, 24.9 (PAT). Według ostatnich danych, ogłoszonych przez Min. Spr. Wewnętrznych, podczas tajfunu zginęło 2.064 osoby, 13.340 jest rannych, 858 zginęło. Burza zniszczyła 18.400 domów, 22.000 zabudowań jest poważnie uszkodzonych. 170.000 domów zostało zalanych, przeszło 200 szkół zostało zburzonych lub uszkodzonych, 330 mostów wymaga naprawy.

LONDYN, 24.9. Donoszą z Japonii, że ostatnia katastrofa tajfunu

spowodowała zaginięcie lub zaniecie 3400 ludzi rybackich i małych statków. Ponieważ każda z tych łodzi posiadała co najmniej dwu ludzi załogi, trzeba liczyć się z faktem, że liczba ofiar tajfunu wyniesie co najmniej 10.000 ludzi.

Według statystyki urzędowej dotąd jest 1926 zabitych, 5553 rannych i 180 zaginionych (nie licząc oczywiście ofiar na lądzie). Szybkość wichru osiągała niekiedy 463 kilometrów na godzinę.

## Stan wyjątkowy w Hiszpanji

### Możliwość zbrojnego zamachu stanu

PARYŻ, 24.9. — Nadeszła tutaj wiadomość, że w Hiszpanji ogłoszono stan wyjątkowy, a w najbliższym czasie ma być wprowadzony stan obłężenia. Przeprowadzono zawieszenie swobod konstytucyjnych, a prasę poddano surowej cenzurze.

Śledztwo w sprawie afery masowego przemytu broni jest prowadzone intensywnie, obecnie jednak nie zostało jeszcze zakończono.

W Madrycie i na prowincji władze przeprowadzają masowe rewizje. Nie udało się jednak uchwycić ognia organizacji przebiegającej dostarczanie broni dla spiskowców, jak również nie odnaleziono statku, na którym przewożono broń. Prawdopodobnie statek wraz z transportem broni i amunicji został przez załogę jego zatopiony, a załoga po dokonaniu tego sama ukryła się.

W dalszym ciągu zarówno w stolicy, jak i na prowincji panuje nastroj podniecony. Mówi się

wiele o tem, jakoby elementy skrajne przygotowywały ostrą akcję rewolucyjną. Rząd poczynił niezbędne kroki, celem udaremnienia wszelkich prób zbrojnego zamachu stanu. Sytuacja w dalszym ciągu jest poważna. Garнизон wojskowy i policyjny są w pogotowiu. Po ostatnim odkrytych wielkich składach broni i materiałów wybuchowych oraz znalezieniu planu żywołów lewicowych, które miały zamiar wywołać rewolucję przez atak na centra administracji państwowej, obecnie mówi się, że prawica szykuje się energicznie do przeciwstawienia się atakowi, a nawet do przewencyjnego wystąpienia, mającego uniemożliwić próby ataku ze strony socjalistów.

## Rewizja procesu Garnarczówny

KRAKÓW, 24.9. (tel. wł.). W dniu dzisiejszym przed sądem w Krakowie odbywa się rewizja ponurego procesu morderców Garnarczówny. Jak wiadomo, w dniu 14 maja r. b. w mieszkaniu lekarza krakowskiego, Władysława Bożeczki wraz z kolegą swym Kazimierzem Schenkirzykiem oraz Janem Dońcem zamordowali służącą Annę Garnarczównę, rabując ponadto 100.000 zł. W dzisiejszej rozprawie uderza fakt, że oskarżać będzie dr. Wspólnik, nieznanym narazie szerszemu ogółowi. Dońca bronić będzie adw. Hofmokl - Ostrowski, Schenkirzyka — dr. Aszenbrenner, Bożeczkiego zaś dr. Bardel.

W dniu dzisiejszym mianowano przez losowanie 12 sędziów przysięgłych. Sprawa rozpoczyna się od odczytania aktu oskarżenia, po którym dr. Hofmokl - Ostrowski prosi o zarządzenie przerwy dla umożliwienia obronie postawienia odpowiednich wniosków. Sąd przychylił się do wniosku.

## Na giełdach

Waluty: Dolar 5.20,5; frank francuski 34.84; frank szwajcarski 172.20; funt szterling 26.05; marka niemiecka 195; szyling austriacki 99; korona czeska 21.80.

Monety: Dolar złoty 8.91; rubel złoty 4.58,25.

Dewizy: Berlin 211,15; Belgja 124,22; Gdańsk 172,80; Holandia 358,60; Londyn 26,06; Nowy Jork 5,228,75; Paryż 34,375; Szwajcaria 172,63; Sztokholm 136,45; Włochy 45,39.

Papiery procentowe: 3 proc. Poż. Budowlana 45,50; 4 proc. Poż. Dolarowa 53,10; 4 proc. Poż. Inwestycyjna 117,90; 4 proc. Poż. Konwersyjna 67,50; 6 proc. Poż. Dolarowa 72,75; 8 proc. Poż. Dillonowska 84,50; 7 proc. Poż. Stabilizacyjna 73,63; 7 proc. Poż. Dolarowa Warszawa 64; 7 proc. Poż. Śląska 67,25; 4,5 proc. Listy Zast. Ziemskie 54; 7 proc. Listy Zast. Warszawy 50,50; 8 proc. L. Z. T. K. m. Warszawy konwersyjna 63; Akcje Bank Polski 95,25; Lilpop 12,50; Starachowice 12,75; Warsz. Tow. Akc. Fabr. Cukru 13; Ostrowiec 21; Modrzejów 4; Haberbusch 34,25.

## Aresztowanie Hauptmana

### sensacją dnia w St. Zjednoczonych

NOWY JORK, 23.9. Cała opinja Stanów Zjednoczonych zelektryzowana jest faktem znalezienia sprawcy porwania dziecka Lindbergha, Hauptmana. Jeden ze świadków, dr. Condon, zeznał, że, wypłacając 50.000 dolarów okupu w imieniu rodziny Lindbergha, wręczył tę sumę osobnikowi, który wyglądał zupełnie inaczej, aniżeli Hauptman.

Z tego powodu przypuszczają, że Hauptman wydelegował do podjęcia pieniędzy swego przyjaciela, Fischera, który z częścią otrzymanej gotówki wyjechał do Niemiec.

Władze śledcze przekonane są, że Hauptman jest przywódcą bandy, która porwała małego Lindbergha.

NOWY JORK, 24.9. (PAT). Eksperci, powołani przez władze, przyszli do wniosku, że wszystkie listy, które otrzymywał Lindbergh od sprawców porwania jego syna, były niewątpliwie pisane ręką Hauptmana. Hauptman, jak stwierdzili świadkowie, był również człowiekiem, któremu wręcono okup. Zdaniem władz sądowych w zbrodni porwania brały udział najmniej dwie osoby.

## W Genewie

GENEWA, 24.9 (PAT). Do Genewy przybyli minister spraw zagranicznych Barthou, minister handlu Lamoureux oraz minister spraw granicznych Belgji, Jaspa.

## Szanse zawodników w locie balonów wolnych

### (Dokończenie ze str. 1-ej)

sze w Białymstoku (38) i Łomży (44). W Wilnie wiał nawet o tej porze dość silny (29 km.) wiatr z południowo - południowego wchodu tj. nad Sztokholm i za tokę botnicką. Z tym właśnie najsilniejszym wiatrem polecieć lotnicy z Warszawy, stopniowo rozsypany się w wachlarz, zalecając od obranej wysokości. W Łomży bowiem w miarę podnoszenia się w górę wiatr przechodził od czysto południowego na południowo-zachodni (2000 m.), zwiększając także szybkość na wyższych wysokościach (do 51 km. na godzinę).

Zależnie więc od tego, jak wysoko leciały w nocy poszczególne balony, droga ich z niemal czysto północnej na początku odchyłała się coraz bardziej ku wschodowi. Taki był w szczególności kierunek balonu „Bruxelles“, który zrzucił meldunek przed 3-cią w nocy nad Słonimem, a więc leciał z wiatrem WSW (zachodnio - południowo - zachodni) z szybkością około 40 km. Według meldunków meteorologicznych, które drogą radiową zakomunikowano lecącym balonom o godz. 3-ciej w nocy, na szlak k. Białystok — Lida — Wilno wiał o tej porze wiatr WSW, przechodzący wyżej w SW. Taki sam południowo - zachodni meldowano także z Baranowicz: dalsza więc droga „Bruxelles“, zamiast iść dalej na Tułę, skłoniła pod jego wpływem bardziej na północ, w stronę Moskwy i Tweru.

### Na szlaku

Moskwa — Leńingrad

Nie mamy innych meldunków,

a także nie znamy szczegółowo sytuacji meteorologicznej na szlaku którym balony leciały w tej chwili tj. na linii Moskwa — Leningrad. Zauważmy tu niewątpliwie możliwość dalszego rozwijania się wachlarza. W każdym razie, ponieważ dotąd nie mamy doniesień o dalszych lądowaniach poza dwoma balonami niemieckimi, które wybrały się szybko SSW w stronę Estonji zakończyły w niej swój lot, można przypuszczać, że zawodnicy, którzy polecieć z mniej szybkim wiatrem w stronę północno - wschodniej i wschodnią, mają szanse osiągnięcia dalszych dystansów.

Z meldunków o 9 balonach, jakie w tej chwili otrzymaliśmy, a które na str. 1, podajemy, wynika, że gros zawodników, które o świcie przeleciało granicę polsko-rosyjską pod Rubieżewiczami (425 km. od Warszawy) a 50 km. przed Słonimem, a więc prosto na Moskwę z szybkością 33 km. na godzinę. Balon, który wybrał drogę bardziej północną i minął polsko - lotewską granicę pod Drują (60 km. na wschód od Dźwińska), ma kierunek na Wologdę i przypuszczalnie znajduje się obecnie około 200 km. na północny zachód od grupy poprzedniej, a o 250 — 300 km. na wschód od balonów niemieckich, osiadłych w Estonji. Szybkość jego lotu wynosiła 45 km.

Jak widzimy, balony leciały tem szybciej, im bardziej północny był kierunek ich lotu.

O ile grupa wschodnia, lecąca ku Moskwie, natrafi po drodze na silniejszy wiatr z zachodu,

może być poniesiona nawet nad Ural. Jeśli pod wpływem napierającego z zachodu niżu barometrycznego wyżej stojący nad Uralem uległ osłabieniu, uda się może któremu z zawodników „przeskoczyć“ na stronę azjatycką, do Syberji. Naodwrot jednak nie jest wykluczone, że napotkają na tej linii wiatry wiejące od obszaru wysokiego ciśnienia ku niżowi a więc ku zachodowi — i po przelecieciu Moskwy będą spowodowani spychani w jej stronę. Wówczas musieliby oczywiście kończyć podróż, by dalej nie tracić odległości.

W każdym razie należy przypuszczać, że w ciągu dnia dzisiejszego tylko część zawodników będzie lot w ciągu nocy: dnia jutrzejszego, tak, że ostateczny rezultat „wyścigu w znieznaniu“ może się rozstrzygnąć dopiero w środe.

### Z OSTATNIEJ CHWILI

Wkrótce po pierwszym gołębiu, który przyniósł kartkę od kpt. Hynka, nadleciał drugi gołąb, który, niestety, zgubił tulejkę z meldunkiem. Jednakże zachował swój numer rejestracyjny, z którego można było stwierdzić, że gołąb ten pochodził z balonu „Warszawa“ i wysłał go kpt. Burzyński.

Przy zaparcu stolec naturalna wo- da gorzka „Franciszka-Józefa“ daje obfite wypróżnienie. Pytaj. się lek.

## GŁÓWNE BIURA

Polskiego Transatlantyckiego  
Towarzystwa Okrętowego S. A.

## LINJA GDYNIA-AMERYKA

zostają z dniem 24 września r. b.  
przeniesione do nowego lokalu  
przy

## PL. MAŁACHOWSKIEGO 4

(Pałac bar. L. Kronenberga)  
telefon 5-47-46 (centrala)